

## A R T Y K U Ł Y I R O Z P R A W Y

MIKOŁAJ RATAJCZAK  
Instytut Filozofii i Socjologii PAN

WŁOSKIE LABORATORIUM  
I ŹRÓDŁA NEOLIBERALNEJ KONTRREWOLUCJI:  
RADYKALNA WŁOSKA FILOZOFIA POLITYCZNA  
O „LATACH OŁOWIU”

WŁOSKIE LABORATORIUM

Międzynarodowy fenomen tzw. *Italian Theory*, szeregu względnie luźno powiązanych ze sobą teorii z obszaru filozofii politycznej, teorii społecznej, krytyki kapitalizmu i krytyki feministycznej, jest względnie łatwo wytłumaczalny, gdy weźmie się pod uwagę historyczną genezę tego nurtu. To, co łączy myśl między innymi Giorgia Agambena, Antonia Negriego, Roberta Esposito, Silvii Federici, Leopoldiny Fortunati, Paola Virno czy Carla Vercellonego, to wspólne, choć w przypadku każdej z tych postaci zupełnie inne, zakorzenienie w burzliwej historii autonomicznych ruchów społecznych, które były aktywne na Półwyspie Apenińskim od lat sześćdziesiątych aż do końca lat siedemdziesiątych XX wieku (i w zmienionej postaci trwają do dzisiaj) (zob. Gentili 2012; Ratajczak 2020). *Italian Theory* — czy szerzej rzecz ujmując, współczesna radykalna włoska filozofia i teoria polityczna — powstała w dużym stopniu na bazie koncepcji, które były rozwijane przez ruchy autonomiczne we Włoszech, zwłaszcza przez autonomiczny marksizm włoski znany jako operaizm. Także w przypadku tych autorów i autorek, które nie były bezpośrednio zaangażowane w ruchy autonomiczne, przepracowanie historii powstania, aktywności, brutalnego

stłumienia oraz dziedzictwa tych ruchów stanowi jeden z najważniejszych aspektów ich teorii, nawet jeśli nie jest on wyraźnie eksponowany. Radykalna włoska filozofia polityczna była i jest myślą, która kształtowała się w ramach ruchu, w relacji do niego i w polu, które zostało przez ruch otwarte.

Wśród włoskich autorów i autorek można często napotkać tezę o specyficznym, paradygmatycznym znaczeniu tego, co się wydarzyło we Włoszech w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, w okresie najczęściej umownie nazywanym „latami ołowiu”. Mówi się nawet często o czymś w rodzaju „włoskiego laboratorium” (zob. Hardt, Virno 1996, s. 1–10), w którym wykuwały się zarówno koncepcje i praktyki mające potem znaczący wpływ na oddolne ruchy społeczne, w rodzaju chociażby anty/alterglobalizmu, a także mechanizmy przechwytywania tych ruchów oraz ich zwalczania. Relacja włoskiej radykalnej filozofii politycznej do okresu „lat ołowiu” jest bardzo skomplikowana, głównie dlatego, że nie można potraktować jej po prostu jako teorii, która wyjaśnia czy opisuje ten okres. Jest to raczej teoria, która konsekwentnie stara się rozwijać pewne najważniejsze intuicje teoretyczne autonomicznych ruchów okresu „lat ołowiu” i retrospektywnie rekonstruować ten czas z takiej właśnie perspektywy teoretycznej.

Jeśli należałoby wskazać jedną koncepcję, która najlepiej oddaje specyfikę teoretycznej produkcji autonomicznych ruchów w powojennych Włoszech, byłaby to z pewnością „kopernikańska rewolucja w marksizmie” sformułowana w 1964 roku przez jednego z najważniejszych operaistów, Mario Trontiego (2016). Rewolucja ta polegała, w skrócie, na tym, by rozwój kapitalizmu przestać analizować jako pewien proces cechujący się obiektywną logiką rozwoju, a zacząć ujmować go jako reakcję na opór i bunt klasy robotniczej. To aktywność oporu i walki o lepsze życie robotników jest, według Trontiego, pierwotna, a kolejne technologiczne, organizacyjne i polityczne innowacje kapitału czy państwa stanowią formy reagowania na ten opór, podtrzymywania podporządkowania klasy robotniczej.

Ta kopernikańska rewolucja w marksizmie stanowiła główną oś rozwoju teorii operaistycznej, a później także włoskiego feminizmu operaistycznego, ruchu studenckiego oraz kolejnych fal autonomicznych ruchów. I do pewnego stopnia do dzisiaj stanowi rdzeń radykalnej włoskiej filozofii politycznej, choć filozofia ta używa już innego słownika pojęciowego. Analizy ekonomiczne, socjologiczne czy polityczne stara się jednak nieustannie formułować z perspektywy podmiotów danych procesów, i to zakładając, że to właśnie ich praktyki oporu stanowią swego rodzaju dane pierwot-

ne. Z tak sformułowanej perspektywy radykalna włoska teoria polityczna postawiła wiele istotnych i oryginalnych tez dotyczących między innymi polityki stanu wyjątkowego, kategorii dobra wspólnego, relacji między ruchami społecznymi a partiami politycznymi, roli pracy reprodukcyjnej w globalnej gospodarce czy też dynamiki transformacji kapitalizmu kognitywnego.

Chciałbym tutaj przyrzeć się temu, jak z perspektywy radykalnej włoskiej filozofii politycznej można ująć źródła i logikę neoliberalnej reakcji lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Zagadnienie to wydaje się szczególnie ciekawe z perspektywy włoskiej teorii, gdyż właśnie kwestia genezy neoliberalizmu mieści się w centrum tezy o specyfice „włoskiego laboratorium”. Neoliberalna reakcja z interesującą nas tutaj perspektywy stanowi *par excellence* reakcję na zintensyfikowany opór społeczny i ruchy protestu lat siedemdziesiątych. Mówiąc inaczej, perspektywa współczesnej włoskiej filozofii politycznej wydaje się przydatna, o ile nawet nie niezbędna, by ująć neoliberalizm właśnie jako reakcję, a mówiąc precyzyjniej: jako kontrrewolucję.

Poniżej proponuję rekonstrukcję historii włoskich ruchów autonomicznych formułowaną z perspektywy teorii, która z tych ruchów wyrosła i która swoje najważniejsze kategorie wzięła właśnie z doświadczeń tych ruchów. Stosując taką optykę ryzykuje się oczywiście pewną stronniczość i brak obiektywności; jednak być może właśnie dzięki temu teoria ta pozwoli wyciągać polityczne wnioski na temat historii neoliberalnej transformacji kapitalistycznych społeczeństw lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Otwarcie polityczny charakter danej perspektywy teoretycznej nie musi być automatycznie problemem — czasami bywa wręcz niezbędny, by ująć polityczny wymiar danego procesu społecznego.

#### POWOJENNA IDEOLOGIA ODBUDOWY

Pierwsze powojenne dekady we Włoszech to historia gwałtownej transformacji społecznej oraz społecznych kosztów tej transformacji. Gospodarka zniszczonej północy kraju była w chaosie, a ekonomiczne zafanie regionów południowych stawało się tym bardziej odczuwalne. Produkcja przemysłowa wynosiła około 25% poziomu z roku 1938, rolnictwo wciąż podnosiło się z wojennych zniszczeń, a znacząca część populacji cierpiała okazjonalny głód i niedostatek. Potrzeba skupienia wszystkich sił na projekcie narodowej odnowy i ekonomicznej odbudowy wydawała się oczywista. W efekcie współdziałania wielu sił politycznych w latach pięćdziesiątych kraj wszedł na tory gwałtownego rozwoju gospodar-

czego, który później będzie nazywany „włoskim cudem” (Clough 1964, s. 315).

Tak gwałtowny rozwój gospodarczy musiał jednak odbywać się znaczącym kosztem społecznym, który poniosła przede wszystkim włoska klasa robotnicza. Nie byłoby to jednak możliwe bez aktywnego zaangażowania w powojenną odbudowę kraju Włoskiej Partii Komunistycznej (Partito Comunista Italiano — PCI). PCI angażowała się w zwalczanie silnej pozycji klasy robotniczej, zwłaszcza w regionach uprzemysłowionej północy. Dyscyplina, podział pracy i kierownicza funkcja fabrycznego managementu w ramach powojennej odbudowy kraju miały być przyjęte przez robotników jako normalne i naturalne warunki pracy. Nic chyba lepiej nie ukazuje przyjętej po drugiej wojnie światowej polityki partii niż treść przybitego przez komunistów do ściany fabryki Fiata w Turynie późną wiosną 1945 roku dokumentu, który nakazywał koniec podziemnej organizacji i sabotażu oraz powrót do pracy. A przede wszystkim kazał podążać za instrukcjami szefów: „Pamiętajmy, że szefowie są konieczni. Wszyscy mamy dom, rodzinę, a rodzina upadłaby, jeśli upadłby ojcowski autorytet, który czasami musi zostać ustanowiony zasłużonym kłapsem” (cyt. za: Fortunati 1976, s. 73). Emancypacja kobiet pozostawała jednym z oficjalnych haseł partii komunistycznej i była podkreślana również przez samego Togliattiego, niemniej sama wizja emancypacji — robotników i kobiet — została zredukowana do emancypacji poprzez pracę najemną w warunkach zarządzania fabryk przez szefów i domów przez mężów (Bortolotti 1976, s. 15).

Ideologia PCI była mocno przywiązana do konkretnej figury robotnika: wykwalifikowanego pracownika fabrycznego, ojca rodziny, związkowca. Kadry partyjne nie zauważyły jednak, że powojenna transformacja społeczeństwa włoskiego prowadziła do zmniejszania znaczenia tak rozumianej klasy robotniczej w powojennym przemyśle. Coraz więcej pracowników bogatej północy stanowili zatem niewykwalifikowani, biedni pracownicy z południa kraju. Migracja niewykwalifikowanej siły roboczej pogłębiała podział na uprzemysłowioną i „zacoфанą” część kraju, prowadziła również do zmiany tego, co później teoretycy operaistyczni będą nazywali „składem klasowym” siły roboczej. Rosnącą część klasy robotniczej na północy kraju zaczęli stanowić młodzi, niewykształceni, niewykwalifikowani pracownicy, często niemający wcześniej doświadczeń z ruchem związkowym, którzy pracowali w nowych fabrykach wykonując repetytywne, niewymagające intelektualnie zadania i którzy wydani byli nie tylko na przemoc szefostwa, ale niejednokrotnie także na przemoc i pogardę robotników pochodzących z północy.

## OPERAIZM

Pod koniec lat pięćdziesiątych nowe pokolenie intelektualistów zaczęło interesować się powrotem zarówno do lektury dzieł Marksa — zwłaszcza jego krytyki ekonomii politycznej — jak i do działalności politycznej opartej na aktywności robotników w miejscu pracy. Sięgali również po nowe narzędzia socjologiczne, by badać robotników i móc formułować wnioski polityczne na podstawie empirycznej wiedzy o zachowaniach i strukturze społecznej, czy też — jak sami mówili — o „składzie klasowym” klasy robotniczej. Z tych początkowo rozproszonych prób opracowania nowej metodologii i teorii marksistowskiej zrodził się właśnie operaizm, który był specyficznie włoską wersją marksizmu autonomistycznego i najistotniejszym prądem intelektualnym i politycznym nowej lewicy w powojennych Włoszech. Najbardziej wpływowym myślicielem pierwszego operaizmu był przedwcześnie zmarły Raniero Panzieri. W swoich pismach, jeszcze z lat pięćdziesiątch, Panzieri powoli dystansował się od obranej przez lewicowe partie strategii „włoskiej drogi”, pokojowej walki wyborczej i partycypacji w ogólnonarodowym wysiłku wzrostu gospodarczego. Dlatego też głosił konieczność odnowy ruchu robotniczego „*od dołu* i w formach *totalnej demokracji*” (Panzieri 1973, s. 102), gdyż bez samodzielnej aktywności robotników i ich walki w miejscu pracy, „prawdziwym źródle siły”, jak pisał o sferze produkcji, wybrana przez lewicowe partie droga walki wyborczej może łatwo osunąć się w reformizm lub w dogmatyczne pojęcie socjalizmu (Panzieri 1973, s. 142).

Końcówka lat pięćdziesiątych to jednocześnie spełnienie się „włoskiego cudu”, jak i pierwsze symptomy jego kryzysu. W 1959 roku w kraju miały miejsce liczne protesty robotnicze. W tym samym roku wokół Panzieriego zgromadzili się inni renegaci intelektualni z partii lewicowych w celu wspólnej pracy teoretycznej. Zawiązały się dwie takie grupy: w Turynie skupiona głównie wokół Panzieriego oraz w Rzymie wokół młodego Mario Trontiego wywodzącego się z PCI (chwilę później dołączy również grupa z Wenecji Euganejskiej, gdzie najbardziej aktywną postacią będzie Antonio Negri). Obie grupy zainteresowane były krytycznym powrotem do marksistowskiej teorii, powiązaniem jej z przenikającymi wówczas do Włoch nowymi metodami socjologicznymi oraz badaniem aktywności robotników w wielkich fabrykach, takich jak słynna fabryka Fiata w dzielnicy Turynu Mirafiori. W 1961 roku środowisko założyło pismo „*Quaderni rossi*”, którego kolejne numery miały olbrzymi wpływ na dyskusje wokół polityki ruchu robotniczego, teorii lewicowej oraz kształtującej się dopiero we Włoszech socjologii pracy.

Innowacją operaizmu, która najsilniej oddziaływała na kręgi partyjnych intelektualistów i działaczy robotniczych, były „współbadania” (*conricerca*), czyli zaangażowane badania robotników w wielkich fabrykach prowadzone przez operaistycznych aktywistów. Pionierem takiego połączenia podejścia empirycznego i agitacji politycznej był Romano Alquati. Wraz ze swoimi współpracownikami przeprowadził on już pod koniec lat pięćdziesiątych pionierskie badania klasy robotniczej w fabrykach Fiata oraz Olivettiego. Celem tych badań było pokazanie realnych warunków życia, pracy oraz aktywności politycznej robotników w nowych, zmodernizowanych fabrykach północy. Alquatiemu zależało przede wszystkim na zniszczeniu mitów, które również w lewicowych kręgach otaczały rejony wielkiego przemysłu na północy kraju: o dobrych warunkach pracy czy wysokich pensjach. W tym celu badania prowadzone były dosłownie przy taśmie montażowej. Ideą „współbadań” było bowiem nie „obiektywne” rejestrowanie procesów czy relacji pracy, lecz angażowanie się w konkretne walki toczone w miejscu pracy i dzięki temu przyglądanie się, jak robotnicy stawiają opór warunkom pracy i szerzej: warunkom życia. Badacze bowiem często wychodzili także poza mury fabryki, analizując relacje między nowymi technologiami w miejscach produkcji a wpływem postępującej automatyzacji i masowej produkcji na życie w dzielnicach przemysłowych (Wright 2002, s. 46–48).

Ze swoich badań i z zaangażowania w konkretne konflikty w analizowanych fabrykach Alquati wyciągał wnioski o charakterze politycznym, zwłaszcza dotyczące form aktywizacji politycznej robotników i potrzeby znalezienia dla nich odpowiednich form organizacji politycznej. Podkreślał, że robotnicy w wielkich fabrykach „nie mówią abstrakcyjnie o rewolucji społecznej”, ale też nie pozostają obojętni na realnie dotykający ich wyzysk i autorytarne relacje w miejscu pracy (Alquati 1975, s. 51). Główne stawki konfliktów dotyczyły walki o wyższe pensje oraz odpoczynku od nudnej, powtarzalnej pracy przy taśmie fabrycznej. Jasne też było dla badaczy, że większość robotników nie ma w fabryce jakiegokolwiek perspektywy awansu, a jedynie — w najlepszym wypadku — całe życie spędzone przy tym samym repetytywnym zadaniu za stosunkowo niewielkie pieniądze. Dodatkowo dla wielu z nich, zwłaszcza emigrantów z południa, warunki życiowe w przeludniających się dzielnicach robotniczych były fatalne. To właśnie te konkretne potrzeby i konkretne stawki realnych konfliktów przykuwały uwagę Alquatiego i to one motywowały go do ciągłego pisania o potrzebie „organizacji, która odpowiadałaby na rzeczywistość klasowego wyzysku” (Alquati 1975, s. 72).

Teoretyczne refleksje prowadzone przez operaistów na podstawie efektów „współbadań” oraz oryginalnej lektury ekonomicznych pism Marksa

doprowadziły ich do ukucia dwóch terminów: składu klasowego i składu politycznego. Odrzucając wizję robotnika propagowaną przez oficjalną lewicę we Włoszech, operaści skupili się na socjologii klasy robotniczej. Z publikacji w „Quaderni rossi” wyłania się figura „robotnika masowego”, który został w dużym stopniu zredukowany do trybika pracującego przy zautomatyzowanej taśmie montażowej. W przeciwieństwie do robotników z końcówki XIX czy pierwszej połowy XX wieku masowi robotnicy w ujęciu operaistów pozbawieni byli wielu umiejętności, gdyż wiedza na temat procesu produkcji i konkretnych zadań została w dużo większym stopniu wcielona w nowe zautomatyzowane narzędzia pracy (zob. Bowering 2004). Dlatego też robotnicy odczuwali pracę w fabryce jako zajęcie uciążliwe, nudne, a dodatkowo jeszcze niskopłatne, po pracy zaś oddawali się raczej masowym rozrywkom i konsumpcji niż na przykład aktywności związkowej lub partyjnej. Partie i związki kojarzyły im się raczej z koniecznością pracy, której nie znosili, niż z wolnością i samorozwojem.

Taka analiza „składu klasowego” klasy robotniczej, a więc jej potrzeb, praktyk życiowych, umiejętności, pozycji w podziale pracy oraz wykonywanych w czasie pracy zadań szła w parze z próbami opisanie jej „składu politycznego”, a więc różnych form oporu i przeciwstawiania się fabrycznemu reżimowi i wyzyskowi. Operaści szybko przyjęli, że brak partycypacji w partiach lub związkach zawodowych, a w niektórych przypadkach wręcz otwarta wrogość robotników wobec tego rodzaju instytucji, wcale nie oznacza braku aktywności politycznej tej klasy. Zaczęli przyglądać się różnym formom odmowy pracy, takim jak bumelanctwo, wydłużanie przerw, upraszczanie zadań czy nawet różne formy sabotażu, i traktować je jako formy oporu i walki w miejscu pracy. Operaści próbowali wyciągnąć z tych rozważań wnioski na temat tego, jak powinna wyglądać odpowiednia „organiczna” organizacja polityczna dostosowana do nowego składu klasowego robotników fabrycznych (Wright 2002, s. 53).

Jedną z najważniejszych diagnoz stawianych przez operaistów od samego początku istnienia „Quaderni rossi” było rozejście się potrzeb nowych pokoleń robotników ze związkami zawodowymi i partiami lewicy. Diagnozy te zostały wkrótce potwierdzone wydarzeniami w Turynie. W lipcu 1962 roku na Piazza Statuto pod siedzibą jednej z trzech działających w fabryce Fiata konfederacji związkowych zebrał się tłum pracowników rozwścieczonych faktem, że konfederacja sabotowała ich akcję strajkową, podpisując za ich plecami oddzielne porozumienie z szefostwem fabryki (Wright 2002, s. 59). Wybuchły zamieszki, które zostały potępione przez prawie wszystkie zinstytucjonalizowane siły lewicy jako spowodowane przez sabotażystów i lumpenproletariat. Dla operaistów

były to jednak wydarzenia o niezwykle istotnym znaczeniu. Jak podkreśla badacz historii operaizmu Gigi Roggero, wydarzenia na Piazza Statuto miały być dla operaistów symptomem manifestacji nowej figury robotnika masowego, który stał w centrum ich zainteresowań od samego początku. Próby analizy wydarzeń z 1962 roku doprowadziły wkrótce do podziału w łonie operaizmu, rozpadu środowiska na dwie grupy, z których jedna (w której znajdowali się między innymi Tronti, Negri i Alquati) założyła w efekcie własne pismo „Classe Operaia”. Wydarzenia na Piazza Statuto oznaczały definitywne rozejście się zarówno intelektualistów nowej lewicy operaistycznej, jak i znaczącej części robotników fabrycznych z oficjalnymi organizacjami włoskiej lewicy. W 1967 roku dojdzie do powstania rozproszonej, zdecentralizowanej, autonomicznej organizacji Potere Operaio, a wydarzenia „długiego maja” we Włoszech doprowadzą do umasowienia strategii i taktyki autonomicznych walk robotników niezależnie, a często i wbrew organizacjom związkowym.

Zarówno sama organizacja Potere Operaio, jak i operaistyczna teoria rozwijana przez działających dalej po zamknięciu pisma „Classe Operaia” intelektualistów były bardzo zróżnicowane i nie prezentowały w żadnym razie jednego frontu. Niemniej możliwe jest wyróżnienie pewnych wspólnych założeń i kierunków aktywności zarówno teoretycznej, jak i praktycznej. Ich korzeni można szukać w dużym stopniu w eseju Trontiego *La fabbrica e la società* (1962), w którym padła istotna teza o podporządkowywaniu czy też „subsumcji” całości społeczeństwa pod reżim fabryki. Tronti twierdził, że konieczność nieustannego rewolucjonizowania metod wytwarzania wartości dodatkowej względnej, a więc ciągła zmiana organicznego składu kapitału, ostatecznie przeniesie się na całe społeczeństwo i zacznie organizować również czas wolny oraz formy konsumpcji robotników. Całe ich życie. Ta idea, która dała podwaliny pod późniejszą postoperaistyczną tezę o „fabryce społecznej”, była istotna ze względu na wpisanie w teorię marksistowską badań stylów konsumpcji i form życia robotników.

Skupienie się na składzie kapitału i powiązanie badań składu kapitału z badaniami nad składem klasowym otworzyły także teorię operaistyczną na problem nowych podmiotów pracy i produkcji w kapitalizmie — choć sami operaści i organizacja Potere Operaio początkowo byli bardzo niechętni temu, by uwzględniać w swoich walkach pracowników technicznych, inżynierów, pracowników administracji itd. (zob. Wright 2002, s. 101–106). Jednak operaistyczna innowacja w marksizmie pozwalała szybko zdiagnozować nowe mechanizmy kontroli klasy robotniczej przez postępującą stratyfikację robotników — według ich umiejętności, rodzaju



wykonywanych zadań — i przez wprowadzenie odpowiednio rozbudowanego zróżnicowania płac. Technologiczne zmiany w procesie produkcji nieustannie zmieniały skład klasowy, to znaczy umiejętności techniczne robotników i ich pozycję w procesie produkcji (wykonywane zadania i relacje podległości), wytwarzając coraz bardziej zróżnicowane stanowiska i formy pracy. W odpowiedzi na taką stratyfikację siły roboczej Potere Operaio występowała nie tylko ze swoim popularnym żądaniem ciągłego podnoszenia płac, ale także z postulatem zrównania płac dla wszystkich pracowników. Płaca w ujęciu operaistycznym była zmienną polityczną, to znaczy nie odnosiła się do obiektywnej wartości siły roboczej, lecz była mechanizmem kontroli robotników.

### RUCH STUDENCKI

Kolejnymi zbuntowanymi podmiotami, które wyłoniły się z powojennej odbudowy kraju, byli studenci. W 1968 roku rozwijający się włoski ruch studencki, podobnie jak inne ruchy studenckie w krajach kapitalistycznych, przeszedł do ofensywy, która nie miała już charakteru protestów w ramach korporacji, ale była otwartym konfliktem politycznym i szeroko zakrojonym sprzeciwem wobec polityki państwa włoskiego, choć ze szczególnym naciskiem na problemy uniwersytetu i edukacji. Większość uczelni w kraju była okupowana, a ruch studencki, podobnie jak ruch operaistyczny, eksperymentował z polityczną formą ciągłego zgromadzenia, kolektywnego podejmowania decyzji itd. Dominującym nurtem w ruchu studenckim była frakcja lewicowa, marksizująca, a do głosu dochodziły coraz mocniej także studenckie aktywistki feministyczne. Ruch w swoim okresie założycielskim wyprodukował wiele ważnych dokumentów, które formułowały diagnozy na temat roli i pozycji systemu edukacji, zwłaszcza na poziomie uniwersyteckim, w tym, co operaści określali jako „neokapitalizm”. Jednym z pierwszym takich dokumentów był przygotowany jeszcze w 1967 roku przez lewicowe skrzydło ruchu studenckiego w Pizie manifest *Tesi della Sapienza* (Cazzaniga i in. 1967). Będący pod znaczącym wpływem operaistycznego marksizmu, manifest ten określał pozycję studentów w walce klasowej jako „siłę roboczą w trakcie procesu formacji”. Autorzy manifestu podkreślali przy tym w operaistycznym duchu pojawienie się nowych podziałów w klasie pracującej wynikających z masowego zastosowania maszyn i technologii w procesie produkcji, co według nich wytwarzało nową grupę „intelektualnego proletariatu”. Właśnie ten nowy typ „proletariatu” miał być w większości kształtowany na uniwersytetach. Granice między pracownikami umysłowymi i fizycznymi

w fabryce zaczęły się według autorów manifestu zacierać, a walka powinna była wyjść poza ramy fabryki i objąć również szkoły i uniwersytety jako placówki, w których wykształca się wykwalifikowaną klasę robotniczą coraz bardziej potrzebną w nowej fazie rozwoju kapitalizmu. To, co z pewnością wyróżnia *Tesi della Sapienza*, to próba uchwycenia specyfiki i pozycji pracy intelektualnej i pokazania, w jaki sposób również ona jest poddawana wyzyskowi (Wright 2002, s. 95).

Walka z przestarzałymi, w wielu przypadkach niezmiennymi od okresu faszyzmu, relacjami władzy i podległości w instytucjach akademickich była jednym z najważniejszych i najbardziej rozpowszechnionych celów rozproszonych ognisk ruchu studenckiego. Najczęstsze postulaty przybierały postać żądania uznania autonomii niezależnych organizacji studenckich i samorządności studenckiej; odstąpienia od postępowań dyscyplinarnych wobec studenckich aktywistów; bliżej niezdefiniowanego, ale symptomatycznego dla klimatu panującego na włoskich uniwersytetach żądania swobody wypowiedzi; zapewnienia odpowiedniej infrastruktury dla dalszej działalności niezależnych organizacji studenckich; uznania nadrzędności decyzji zgromadzenia studenckiego wobec wszelkich decyzji administracyjnych czy dydaktycznych (Katsiaficas 1997, s. 51).

Te utopijne ideały udało się w paru przypadkach przekuć również w konkretne reformy. W 1969 roku wprowadzono reformę prawa edukacyjnego we Włoszech, która była częściowo zdobyczą ruchu studenckiego. Wyeliminowano większość wciąż istniejących przeszkód stawianych młodzieży z rodzin robotniczych w dostępie do edukacji wyższej, między innymi otwarto możliwość zapisywania się na uniwersytet dla absolwentów średnich szkół zawodowych. Aktywiści studenccy zaczęli wówczas mówić o powstaniu „masowego uniwersytetu”, podobnie jak wcześniej teoretycy operaizmu mówili o „masowym robotniku”. Progresywne zmiany systemu edukacji średniej i wyższej trwały jeszcze przez całe lata siedemdziesiąte. W wyniku starań aktywistów studenckich we współpracy z nauczycielami oraz działaczami robotniczymi (w większości wypadków aktywnymi w autonomicznych ruchach robotniczych) w 1973 roku wprowadzono ustawę *150 ore* (150 godzin). Prawo to dawało robotnikom możliwość dostępu do darmowej edukacji na poziomie średnim i wyższym w wymiarze 150 godzin rocznie w trakcie czasu pracy. Wiele szkół wyższych we Włoszech otwierało w latach siedemdziesiątych specjalne programy w porozumieniu ze związkami zawodowymi, dostosowane do zgłaszanych zapotrzebowań robotników. Pedagogika stała się jednym z najważniejszych terenów walki, podobnego znaczenia politycznego nabrały wydziały nauk społecznych i humanistycznych (Righi 2011, s. 110).

## „GORĄCA JESIEŃ”

Rok '68 zastał organizacje związkowe w fabrykach w fatalnym stanie — związki albo były nieaktywne, albo pełniły rolę pasa transmisyjnego partii politycznych lub niekiedy nawet szefostwa danego zakładu pracy. Tak czy inaczej istniejące struktury związków zawodowych często były oderwane od potrzeb i działań osób pracujących w fabrykach (Kowalewski 2015, s. 192–193). Sytuacja stała się zatem zapalna. Z jednej strony restrukturyzacja zatrudnienia, która miała miejsce w latach sześćdziesiątych, sprawiła, że w fabrykach masowo znaleźli się pracownicy o bardzo podobnym doświadczeniu pokoleniowym i biograficznym, a jednocześnie, wraz z coraz mniejszą migracją z południa na północ, zniknęła rezerwowa armia pracy w postaci kobiet, młodych i starszych robotników (którzy nie byli tak chętnie zatrudniani). Z drugiej strony ta coraz silniejsza i bardziej zbuntowana siła robocza była wyalienowana ze struktur związkowych — zarówno ze względu na nieumiejętność nawiązania współpracy ze strony związków, jak i coraz większą aktywność działaczy operaistycznych wśród tych „robotników masowych”. W efekcie gdy ich rówieśnicy zaczęli zajmować uniwersytety, młodzi robotnicy zaczęli zajmować fabryki.

Choć znaczące strajki miały miejsce już od 1967 roku, to wydarzenia z marca 1969 — masowy strajk w fabryce Fiata — zapoczątkowały całą serię aktów oporu, manifestacji, walk, okupacji i strajków, których kulminacją była „gorąca jesień” tego samego roku. W kwietniu do strajkującej Północy dołączyło Południe. W miejscowości Battipaglia w proteście przeciwko zamknięciu dwóch fabryk robotnicy wyszli na ulice, a protesty przekształciły się w rozruchy, krwawo stłumione przez policję: dwie osoby poniosły śmierć, a ponad dwieście zostało rannych. Dwa dni później 12 milionów pracowników w całym kraju, solidaryzujących się z rodzinami ofiar i rannych, wzięło udział w dwugodzinnym strajku (Kowalewski 2015, s. 195). W maju strajk we Fiacie rozszerzył się na całe Miriafori, a w walkę robotników zaangażowały się także lewicowe organizacje studenckie oraz działacze operaistyczni. Zaczęły powstawać liczne radykalne, autonomistyczne organizacje — obok Potere Operaio także między innymi il Manifesto, Avanguardia Operaia oraz wywodząca się z ruchu studenckiego Lotta Continua (Cuninghame 2011, s. 325–326) — które próbowały wpływać na przebieg strajków.

„Gorącą jesień” charakteryzowały przede wszystkim strajki spontaniczne, liczne akty sabotażu, manifestacje i marsze w fabrykach oraz wszelkiego rodzaju praktyki odmowy pracy. Szacuje się, że we wszelkiego rodzaju aktywności strajkowe w miejscu pracy zaangażowane było w szczyto-

wym momencie ponad 5,5 miliona robotników (ok. 25% ówczesnej siły roboczej w kraju) (Cunningham 2011, s. 340). To, co zaczęło się autonomicznymi strajkami w fabrykach Fiata oraz w petrochemicznych zakładach w Porto Marghera w latach 1967–1968, w lipcu 1969 roku eksplodowało w Turynie w postaci trzydniowej walki znanej jako „rewolta Corso Traiano”, która objęła większość południowej części miasta, gdzie mieszkali pracownicy olbrzymiej fabryki Fiat Mirafiori. Po pacyfikacji przez policję walki rozlały się na cały kraj i jesienią objęły wiele fabryk.

„Gorąca jesień” to także moment, gdy do życia politycznego Włoch weszły na stałe przemoc i terroryzm. W grudniu 1969 roku na Piazza Fontana w Mediolanie wybuchła bomba, która zabiła 17 osób i zraniła kolejne 88. Ruch studencki i organizacje pozaparlamentarnej lewicy od samego początku twierdziły, że za podłożenie bomby odpowiedzialne były ugrupowania neofaszystowskie współpracujące z włoskimi służbami specjalnymi — a jak się okazało po latach, także służbami amerykańskimi<sup>1</sup>. O podłożenie bomby oskarżeni zostali jednak anarchiści, a dokładnie Giuseppe Pinelli, działający między innymi we włoskim anarchistycznym czarnym krzyżu. W nocy z 14 na 15 grudnia Pinelli „wypadł” z okna na komendzie w Mediolanie i zginął na miejscu. Wydarzenia na Piazza Fontana były pierwszym aktem terroryzmu w „latach ołowiu” (uznaje się je często za początek tego okresu), a Pinelli pierwszą ofiarą śmiertelną po stronie autonomicznych ruchów. W 1970 roku jego postać i śmierć uwiecznił późniejszy noblista Dario Fo w dramacie *Przypadkowa śmierć anarchisty*.

Od zamachu na Piazza Fontana włoską opinią publiczną regularnie wstrząsały doniesienia o kolejnych zamachach i morderstwach, o które obwiniano szeroko rozumiane i bliżej niedookreślane ruchy lewicowe. Niektóre ugrupowania rzeczywiście zaczęły stosować metody terrorystyczne jako narzędzie walki politycznej, między innymi działające w latach 1970–1988 Czerwone Brygady, które pierwotnie wywodziły się z kręgów bliskich PCI, a nie z ruchów społecznych czy robotniczych. To właśnie Czerwone Brygady będą stały za porwaniem i morderstwem premiera Aldo Moro w 1978 roku, za który to akt oskarżony i skazany zostanie Antonio Negri. Morderstwo Moro posłuży jako podstawa do masowej i brutalnej pacyfikacji ruchów autonomicznych pod koniec lat siedemdziesiątych.

---

<sup>1</sup> Współpraca włoskich ruchów neofaszystowskich z amerykańskimi służbami została potwierdzona w trakcie śledztw prowadzonych przez sędziego Guido Salvinię, nie została jednak nigdy oficjalnie uznana odpowiedzialność agentów amerykańskich za same zamachy (Campa 2021, s. 106; zob. także werdykt w tej sprawie: Salvini 1998).

Kwestia przemocy była problemem żywo dyskutowanym w samych ruchach autonomicznych. W 1983 roku w rzymskim więzieniu Rebibbia osadzeni tam uczestnicy i uczestniczki ruchów lat siedemdziesiątych, a zwłaszcza roku '77 (wśród nich filozof Paolo Virno) zaproponowali całościową interpretację wydarzeń okresu „lat ołowiu”. W wyprodukowanym kolektywnie tekście wskazywali na to, że wydarzenia „długiego maja” we Włoszech rozgrywały się w warunkach skrajnej polaryzacji klasowej oraz olbrzymich braków w instytucjonalnych zapośredniczeniach konfliktów społecznych. W przypadku instytucji państwowych autorzy i autorki tego dokumentu wskazywali na nadmierną centralizację i niewydolność włoskiego systemu świadczeń społecznych w tamtym czasie. Wszystkie te warunki doprowadziły z jednej strony do radykalnego zerwania nowych ruchów społecznych z „laburzystowskimi” i partyjnymi organizacjami na lewicy oraz przyjęcia wizji przemocy politycznej, którą najlepiej wówczas podsumowywało leninowskie hasło „zniszczenia maszyny państwa” (Castellano i in. 1996, s. 225). Jednocześnie jednak ten sam dokument podkreśla, że idea podziemnej zbrojnej przemocy w rodzaju tej, jaką stosowały na przykład Czerwone Brygady, znajdowała się na marginesie dyskusji prowadzonych w ramach szeroko rozumianego ruchu (Castellano i in. 1996, s. 227).

Oznaczało to także, zgodnie z linią wyznaczaną przez ten dokument, zupełnie inne rozumienie „komunizmu”. Celem było teraz skupienie się na działaniu w ruchach jako miejscu wytwarzania „alternatywnego społeczeństwa, z jego własnym bogactwem komunikacji, wolnymi siłami twórczymi, z jego własnymi formami życia” (Castellano i in. 1996, s. 229). Był to logiczny rezultat wcześniejszej serii zerwań — z państwem, partią, związkami zawodowymi itd. Od tego momentu ruchy społeczne przejdą do walki w polu społecznym jako takim, tocząc boje ogólnie o warunki życia oraz o możliwość kształtowania alternatywnych form życia. Przy całej utopijności takiego podejścia, innowacje w obszarze zwyczajów, stosowanych technik komunikacji, form organizacji politycznej, sposobów myślenia oraz teorii politycznej wypracowane przez autonomiczne ruchy okazały się niezwykle produktywne, głęboko przekształcając przy tym włoskie społeczeństwo i jednocześnie kształtując perspektywę współczesnej włoskiej filozofii politycznej.

#### FEMINIZM OPERAISTYCZNY

Być może najważniejszym ruchem, który wyłonił się z włoskiej „gorącej jesieni” i skutecznie zastosował strategię wytwarzania „alternatywnego

społeczeństwa”, rozwijania nowych oddolnych instytucji i przekształcania relacji społecznych bez sięgania po instytucje władzy ukonstytuowanej, był włoski ruch feministyczny. Działający już od lat sześćdziesiątych ruch kobiecy osiągnął swoją polityczną i teoretyczną samodzielność po „gorącej wiosnie”. Wtedy aktywistki związane wcześniej z Potere Operaio, na przykład Mariarosa Dalla Costa, Alisa del Re i Leopoldina Fortunati, oraz działaczki ruchu studenckiego, jak Silvia Federici, poddały krytyce i opuściły istniejące organizacje „nowej lewicy” we Włoszech, by założyć autonomiczne kolektywy feministyczne. Działaczki istniejących ruchów kobiecych oraz innych autonomicznych organizacji po wydarzeniach 1968 roku zaczęły stosować strategię i politykę kontynuowania autonomicznej walki właśnie w odniesieniu do pozycji i praktyki wyzwolenia kobiet (Dalla Costa, James 1972; zob. Libreria delle donne di Milano 1987).

Włoski feminizm był zjawiskiem niezwykle bogatym i różnorodnym (zob. Bono, Kemp 1991; Bracke 2019) i nawet włoskiego „neofeminizmu” okresu „lat ołowiu” nie można zredukować do jednego prądu, ugrupowania czy teorii. Jednak najbardziej wpływowym autonomicznym ruchem kobiecym okresu „lat ołowiu” była prawdopodobnie Lotta Femminista. Organizacja ta, wraz z innymi kolektywami ruchu kobiecego, podjęła i upolityczyła te kwestie, którymi nie chciały lub też nie potrafiły zająć się zarówno instytucje starej, jak i nowej lewicy, a także organizacje feministyczne związane z partiami, w tym żeńska sekcja PCI. Tworzono grupy wsparcia, dyskusji, centra dla kobiet, pisma oraz niezależne biblioteki, między innymi działającą od 1975 roku do dzisiaj w Mediolanie Libreria delle donne di Milano, która przez dekady była istotnym punktem na teoretycznej i politycznej mapie włoskiego feminizmu. Do pierwszych tematów istotnych dla ruchu należała kwestia antykoncepcji i aborcji. Pigułki antykoncepcyjne były we Włoszech w zasadzie nielegalne aż do 1971 roku, aborcję na życzenie kobiety wprowadzono prawnie dopiero w roku 1978 po wielu latach intensywnych kampanii i regularnych demonstracji. Dużą popularnością cieszyły się alternatywne centra zdrowotne prowadzone przez kolektywy aktywistek feministycznych, w których kobiety mogły uzyskać informacje na temat antykoncepcji, macierzyństwa oraz dostępu do aborcji w kraju. Powstawały również nielegalne kliniki aborcyjne, często prowadzone zresztą przez lekarzy, którzy wcześniej aktywni byli w ruchu studenckim. W 1976 roku w Rzymie zorganizowano nieformalną grupę koordynującą działanie tych oddolnie, autonomicznie zarządzanych klinik aborcyjnych.

Problem aborcji bardzo szybko poróżnił autonomiczne ruchy feministyczne z istniejącymi organizacjami kobiecymi, takimi jak Unione Donne Italiane. Prawo dotyczące aborcji, zezwalające na zabieg wyłącznie

w przypadku gwałtu lub kazirodztwa, było jednym z wielu, które we Włoszech trwało od czasów reżimu faszystowskiego. Momentem przełomowym w walce o dostępną i bezpieczną aborcję był rok 1974, gdy ponad 250 kobiet w Trydencie zostało oskarżonych o dokonanie nielegalnej aborcji. Rok później zorganizowano pierwsze proaborcyjne marsze oraz kampanie na rzecz nowego prawa. Walka o prawo z 1978 roku jak w soczewce pokazuje trudną relację autonomicznych ruchów kobiecych z partią komunistyczną, która była oparta w równym stopniu na wrogości co na współpracy. Z początku działaczki Unione Donne Italiane odmówiły uczestnictwa w marszach, kierując się dyscypliną narzuconą przez partię, która nie uznawała ruchów autonomicznych. Następnie w 1976 roku Unia zaangażowała się we wspólne zbieranie podpisów pod projektem nowego prawa. Gdy w 1978 roku prawo było dyskutowane w parlamencie, PCI w ramach realizacji polityki historycznego kompromisu przyjęła rozwiązanie ugodowe, zgodnie z którym decyzję o aborcji mieli podejmować lekarze, a nie kobiety. Organizacje kobiece, działające wówczas pod szyldem Movimento di Liberazione della Donna (Ruch Wyzwolenia Kobiety), ostro skrytykowały kompromis i ogłosiły okupację parlamentu. Po paru miesiącach demonstracji w całym kraju parlament włoski przyjął jedną z najbardziej progresywnych ustaw dotyczących aborcji w ówczesnej Europie (Katsiaficas 1997, s. 28–30).

Donatella Della Porta podkreśla, że specyfiką włoskiego feminizmu w latach siedemdziesiątych w porównaniu z innymi podobnymi ruchami w Europie była jego masowość, przejawiająca się właśnie w demonstracjach gromadzących dziesiątki tysięcy uczestniczek oraz kampaniach o powszechnym zasięgu. W 1974 roku odbył się pierwszy ogólnokrajowy kongres feministyczny, w którym wzięło udział 10 tysięcy uczestniczek; marsze przeciwko przemocy gromadziły średnio od 30 do 50 tysięcy osób (Della Porta 1996, s. 71). Jednak specyfika włoskiego „neofeminizmu” lat siedemdziesiątych brała się również z jego teoretycznego zakorzenienia w operaistycznym marksizmie i w analizie jednostki rodzinnej oraz pozycji kobiet w społeczeństwie za pomocą rozwijanych przez wywodzące się z operaizmu narzędzia teoretyczne. Badaczka tego nurtu Anna Curcio na określenie teorii, która wyrosła we Włoszech właśnie na przecięciu radykalnego feminizmu i operaistycznego marksizmu, zaproponowała nawet termin „marksistowski feminizm zerwania” (Curcio 2020), podkreślając w ten sposób specyficznie „operaistyczny” charakter włoskiego marksistowskiego feminizmu — albowiem to właśnie operaizm dokonał zerwania z marksistowską teorią opartą na prymacie kategorii rozwoju, produktywizmu i dialektycznego rozumienia historii. Podobnych teore-

tycznych zerwań dokonały też teoretyczki Lotta Femminista oraz innych ruchów kobiecych lat siedemdziesiątych.

Ogólnie w ramach teoretycznej doktryny autonomicznego feminizmu włoskiego można wyróżnić dwa nurty. Jeden z nich, związany właśnie z Lotta Femminista, oparty był na pracach między innymi Mariarosy Dalla Costy, Giovanny Dalla Costy, Leopoldiny Fortunati czy Silvi Federici. Teoretyczki te skupiły się na roli nieopłacanej pracy reprodukcyjnej wykonywanej przez kobiety w gospodarstwach domowych. Nurt ten zapoczątkowała wspólna publikacja Mariarosy Dalla Costy i działającej wówczas w Wielkiej Brytanii Selmy James *The Power of Women and the Subversion of the Community* (Dalla Costa, James 1972). Podsumowując debaty toczone w ramach paroletniej działalności Lotta Femminista, rozwijając teoretyczne intuicje operaizmu (przede wszystkim koncepcję „fabryki społecznej”, obecną już u Trontiego, ale nazwaną w ten sposób dopiero przez Dalla Costę i James), *The Power of Women* była również programowym dokumentem dla międzynarodowego ruchu Wages for Housework. Podstawowym teoretycznym odkryciem Lotta Femminista oraz Wages for Housework było stwierdzenie, że praca domowa również jest podporządkowana wytwarzaniu wartości w kapitalizmie, ale nie bezpośrednio. Pośredni charakter wytwarzania wartości przez pracę reprodukcyjną polega na produkcji siły roboczej, która następnie będzie wytwarzała wartość w miejscu pracy, a także na praktykach opieki i wsparcia, które umożliwiają reprodukcję tej siły roboczej (Fortunati 1995, s. 7–16). Odkrycie sfery reprodukcji jako miejsca produkcji, kształtowania siły roboczej (podobne trochę do wcześniejszego uznania uniwersytetów za miejsce formacji siły roboczej) jednocześnie pozwoliło teoretyczkom Lotta Femminista wpisać analizy gospodarstwa domowego i relacji rodzinnych w szerszy kontekst reprodukcji stosunków kapitalistycznych w społeczeństwie, a także potraktować teren rodziny i pracy domowej jako obszar autonomicznej walki prowadzonej przez kobiety.

Drugi nurt w ramach „marksistowskiego feminizmu zerwania”, który również koncentrował się na kwestii reprodukcji, tworzyły takie teoretyczki jak Alisa Del Re, Lucia Chisté czy Edvige Fogi. Autorki te podsumowały wspólną pracę teoretyczną na przestrzeni lat siedemdziesiątych ważną publikacją *Oltre il lavoro domestico: il lavoro delle donne tra produzione e riproduzione* (Poza pracą domową. Praca kobiet między produkcją i reprodukcją) (Chisté, Del Re, Fogi 1979). Nurt ten w dużo większym stopniu skupiał się na analizie włoskiego systemu *welfare* i próbie wykorzystania go jako środka politycznego i ekonomicznego wyzwolenia kobiet. Choć oba nurty różniły się politycznie i środowiskowo, ich wspólnym celem była historyczna



i socjologiczna analiza rodziny jako elementu funkcjonalnego wobec systemu kapitalistycznego wyzysku. Alisa Del Re ze współpracowniczkami koncentrowała się na kryzysie rodziny obserwowanym w latach siedemdziesiątych we Włoszech jako kryzysie reprodukcji całego systemu kapitalistycznego, albo dokładniej: kryzysie fazy kapitalizmu przemysłowego i wykształcenia się nowego reżimu pracy, produkcji i akumulacji. To przejście określały wraz z innymi operaistycznymi, czy wówczas w zasadzie już postoperaistycznymi, teoretykami jako przejście od fordyzmu do postfordyzmu. Do analiz postoperaistów na temat tworzących się nowych form pracy i produkcji w efekcie oporu robotniczego lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych autorki *Oltre il lavoro* będą dodawały analizy zmieniającej się rzeczywistości pracy reprodukcyjnej w kapitalistycznym podziale pracy.

#### AUTONOMIA OPERAIA

Rewolta na Corso Traiano była momentem przełomowym w ewolucji politycznej autonomicznych ruchów robotniczych i społecznych. To wtedy zbuntowani robotnicy wyszli poza mury fabryki, by razem z innymi aktywistami i aktywistkami zacząć toczyć walkę w przestrzeni miasta, już nie tylko o wyższe płace, ale także między innymi o niższe czynsze. W tę stronę zaczną ewoluować praktyki ruchów autonomicznych, wraz z rozwijaniem się kolejnych organizacji pozaparlamentarnej lewicy, które wykształciły się w okresie „długiego maja”, jak Potere Operaio (rozwiązana w roku 1973) czy Lotta Continua (rozwiązana w 1976). Wiele osób aktywnych wcześniej w tych ruchach w latach 1973–1980 będzie tworzyło jeszcze bardziej nieformalną, rozproszoną i opartą na horyzontalnych relacjach organizację Autonomia Operaia, która jednocześnie będzie odpowiedzialna za mobilizację polityczną różnych ruchów podczas największego nasilenia walk w trakcie „lat ołowiu”, trwającego mniej więcej od 1976 do 1978 roku.

Autonomia była dziwnym ruchem, niemającym za bardzo odpowiednika w jakiegokolwiek innej organizacji w ówczesnej Europie. Z jednej strony nie była skupiona na jakimkolwiek konkretnym problemie, a rozwijane przez nią praktyki były w dużym stopniu eksperymentami z walką o sferę reprodukcji i „wytwarzaniem alternatywnego społeczeństwa”. Autonomia starała się utrzymywać relacje z pracownikami fabryk, ale były one coraz słabsze; najczęściej w orbitę jej wpływów wchodziły pracownice i pracownicy sektora usług, zradykalizowane białe kołnierzyki, a także „robotnice domowe”, które do Autonomii przechodziły z ruchów feministycznych (przy czym granice między tymi ruchami często były bardzo płynne). Auto-

nomia pozostawała również w bliskich relacjach z bezrobotnymi, imigrantami i imigrantkami z południa, osobami uczącymi się na uniwersytetach, w szkołach itd. (Cunningham 2011, s. 324). Teoretycy i teoretyczki próbowali poddać refleksji tę zmianę podmiotów oporu i protestu — rozwijając dalej koncepcję „fabryki społecznej”, jak robiła to Lotta Femminista, prowadząc oddolną socjologię pracy białych kołnierzyków (co robił Sergio Bologna), analizując krytycznie rolę włoskiego *welfare* w transformacji stosunków pracy czy w końcu — wprowadzając nową kategorię „robotnika społecznego” (Negri 1979), wokół której zorganizuje się część postoperaistycznej teorii (zob. Bowring 2004). W latach siedemdziesiątych postoperaści obserwowali i analizowali przemiany, które dotykały włoską gospodarkę: powstawanie coraz większej liczby małych i średnich przedsiębiorstw, rozszerzanie się szarej strefy, tworzenie sweatshopów itd. — zmiany, które prowadziły też do powstawania coraz większej grupy niezwiązkowionych, prekarnych pracowników i pracownic.

Jednym z ważnych aspektów działania Autonomii było tworzenie samorządnych kolektywów, centrów społecznych w przejmowanych przez ruchy dzielnicach miast, skłotów, miejsc rozwoju alternatywnej kultury itd. W 1972 roku na Via Volsci w Rzymie, w dzielnicy San Lorenzo znajdującej się niedaleko uniwersytetu La Sapienza, zaczęły powstawać kolektywy, które ostatecznie stworzyły komitet Autonomii w Rzymie. Zrzeszały one osoby pracujące w głównych sektorach usługowych w mieście: pracowników i pracownice rzymskiej polikliniki, sektora energetycznego, kolejowego, poczty, dziennikarzy i dziennikarki telewizyjne czy też osoby pracujące we włoskich liniach lotniczych (Cunningham 2011, s. 330). W Mediolanie kolektywy luźno związane z Autonomią współpracowały z istniejącymi jeszcze autonomicznymi organizacjami robotniczymi, między innymi w fabrykach Siemens, Alfa Romeo czy Pirelliego, z biegiem czasu coraz częściej też z osobami pracującymi w małych, również nieformalnych przedsiębiorstwach powstających masowo na północy kraju w ramach ogólnej postfordystycznej transformacji włoskiej gospodarki. Lata siedemdziesiąte to ogólnie okres trudnej relacji między związkami zawodowymi, radami fabrycznymi, mniej lub bardziej zorganizowanymi autonomistycznymi organizacjami robotniczymi (które przetrwały w większych fabrykach, jak chociażby w Porto Marghera w Wenecji) oraz kolektywami Autonomii.

„Gorąca jesień” i potem lata siedemdziesiąte stanowiły moment kumulacji sprzeczności powojennego rozwoju i kosztów społecznych „włoskiego cudu”. W okresie od początku lat pięćdziesiątych do okresu poprzedzającego wydarzenie „długiego maja” populacje największych włoskich miast

zwiększyły się w sumie o ponad pięć milionów osób (Katsiaficas 1997, s. 21), nie podjęto natomiast wysiłków, by odpowiednio zwiększyć miejską infrastrukturę. W Rzymie, Turynie, Mediolanie czy Neapolu wiele rodzin mieszkało na obrzeżach miast, w fatalnych warunkach, lub też ludzie gnieździli się po parę osób w jednym pokoju w mieszkaniach w centrum — nierzadko bez dostępu do bieżącej wody. Według jednego ze wczesnych badań nad ruchami „autoredukcji”, liczba skłotersów we Włoszech w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych mogła wynosić około 20 tysięcy osób (Cherki, Wiewiorka 1980, s. 73). W roku 1977 zaś w samym Mediolanie okupowanych było pięćdziesiąt budynków mieszczących około 35 tysięcy okazjonalnych mieszkańców i mieszkanek (Lumley 1991, s. 300). Towarzyszył temu wzrastający poziom bezrobocia, który w połowie lat siedemdziesiątych osiągnął poziom 15% — stan nie do pomyślenia w fordystycznym reżimie kapitalizmu — a bezrobocie to dotyczyło przede wszystkim ludzi młodych (Berardi 2009, s. 16). Hasło „autoredukcji” (*autoriduzione*), które można by tłumaczyć jako „samoobniżkę”, odnosiło się do jednej z najbardziej charakterystycznych praktyk Autonomii. Polegało to, w skrócie, na walce z rosnącymi kosztami życia czy w ogóle z uzależnieniem życia od pieniędzy, a więc z przymusem pracy najemnej. „Samoobniżka” mogła przyjmować najróżniejsze postacie: skłotingu, walki z wysokimi czynszami, walki z wysokimi cenami energii (stąd ważna rola obecności pracowników i pracownic sektora energetycznego w Autonomii), masowej odmowy płacenia za komunikację miejską czy rozrywki itd. W końcu także „reapropriacji” towarów, plądrowania sklepów (często w celu redystrybucji splądrowanej żywności i dóbr użytkowych w „autonomicznych” dzielnicach).

Do tej i tak już niezwykle wybuchowej sytuacji doszła jeszcze zmiana pokoleniowa oraz powstanie młodzieżowej miejskiej subkultury. W Mediolanie od początku lat siedemdziesiątych organizowany był festiwal młodzieży proletariackiej (przez niektórych określany jako „włoski Woodstock”); w 1977 roku do Włoch dotarła także z Wysp Brytyjskich „pierwsza fala” muzyki punkowej, która spotkała się z żywiołowym przyjęciem. W nurcie pozaparlamentarnej lewicy uformował się wówczas też ruch „Indian metropolitarnych”, młodych ludzi inspirujących się między innymi ruchem hippisowskim. Był to „kreatywny” ruch w ramach szeroko rozumianej autonomicznej lewicy, eksperymentujący z literaturą, sztuką, formami życia i formami oporu. Początek ich działalności przypada na rok 1976, ale szczególną rolę mieli odegrać w roku 1977, organizując wówczas różne formy walk „partyzantki miejskiej”.

Wrogość między ruchem a partią szczególnie przybrała na sile w Bolonii, mieście, które od dekad uważane było za „twierdzę” partii komu-

nistycznej. W marcu, w trakcie trwających tam zamieszek, policja zabiła Francesco Lorusso, aktywistę związanego wcześniej z Lotta Continua. Doprowadziło to do okupacji bolońskiego uniwersytetu przez lokalne grupy aktywistyczne oraz metropolitarnych Indian. PCI, realizując politykę historycznego kompromisu, zdecydowanie odcięła się od okupacji kampusu, za co ściągnęła na siebie ostrą krytykę aktywistów i aktywistek związanych z Autonomią. Pod adresem partii padły też liczne głosy krytyki z zagranicy, formułowane między innymi przez Michela Foucaulta, Jean-Paula Sartre'a i Felixa Guattariego.

Przez cały rok 1977 we Włoszech trwały demonstracje, uliczne walki ruchu z policją lub organizacjami neofaszystowskimi, okupacje placów i kampusów. Ostatnim oficjalnym aktem „ruchu roku 1977” był olbrzymi konwent zorganizowany w dniach 23–25 września w Bolonii. Do miasta zjechało parędziesiąt tysięcy aktywistek i aktywistów (według organizatorów było to nawet 100 tysięcy osób), co w efekcie oznaczało pokojową okupację prawie całego centrum. Jakkolwiek organizacja konwentu była olbrzymim sukcesem, wyznaczał on też w zasadzie koniec samego ruchu. Masowe aresztowania w tym roku oraz coraz większa wrogość partii komunistycznej pokazały, jak bardzo państwo włoskie i wszystkie tworzące go siły zaczęły przekształcać się powoli w maszynę nakierowaną na stłumienie autonomicznych ruchów. Zresztą głównym tematem wielkiego zjazdu w „czerwonym mieście” oraz jednym z głównych aspektów działalności ruchu po nim był opór wobec państwowej i (narastającej) faszystowskiej przemocy. Wystarczyła jedna poważna iskra, by nastąpił wybuch i uruchomiła się przemoc całej państwowej maszyny. Taką iskrawą było porwanie 16 marca 1978 r. przez Czerwone Brygady Aldo Moro, byłego premiera i jednego z architektów historycznego kompromisu.

### ŹRÓDŁA NEOLIBERALNEJ KONTRREWOLUCJI

Historia powojennych walk społecznych, kryzysów i transformacji włoskiego społeczeństwa — od powojennej odbudowy przez walki robotnicze lat sześćdziesiątych, ruch studencki i „gorącą jesień” po autonomiczne ruchy lat siedemdziesiątych, kryzys fordyzmu oraz państwa dobrobytu i w końcu brutalną represję państwa — stanowiła przez lata punkt odniesienia dla prawie wszystkich reprezentantów i reprezentantek współczesnej włoskiej filozofii politycznej. Jest to stwierdzenie oczywiste dla wszelkich teorii wywodzących się w taki czy inny sposób z operaizmu — od postoperaistycznych teorii pracy niematerialnej, intelektu powszechnego, kapitalizmu kognitywnego i w końcu dobra wspólnego po włoski

marksistowski feminizm (zob. Ratajczak 2020, rozdz. 7 i 8) — ale tę obecność historii powojennych konfliktów widać również u innych przedstawicieli radykalnej włoskiej myśli. U Giorgio Agambena możemy zobaczyć dalszy rozwój myśli anarchistycznej, która łączy jednocześnie wywodzący się z Autonomii opór wobec instytucji państwa jako takiej oraz krytykę spektaklu zaproponowaną przez Guya Deborda (zob. Agamben 2000). Dla Paola Virno doświadczenie Autonomii to przede wszystkim odkrywanie antropologicznego wymiaru samoorganizacji, transindywidualnej, gatunkowej zdolności do autoregulacji kolektywnych zachowań, która jest właściwym źródłem wszelkich innych instytucji społecznych, a nie dopiero efektem prawa i państwa (zob. Virno 2015). Natomiast postfordystyczna transformacja włoskiej gospodarki ukazała według niego bezpośrednio produktywny charakter życia ludzkiego albo — jak to ujmie sięgając po Marksowski „Fragment o maszynach” — intelektu powszechnego (Virno 1992). Dla Roberta Esposito zaś historia operaizmu, postoperaizmu, operaistycznego feminizmu i wszelkich teorii z nich się wywodzących to przede wszystkim potwierdzenie typowego charakteru włoskiej filozofii politycznej jako takiej — teorii wywodzącej wszelkie swoje kategorie z konfliktu jako nieredukowalnej rzeczywistości życia społecznego (zob. Esposito 2012).

Historia powojennych walk społecznych na Półwyspie Apenińskim to przede wszystkim historia pogłębiającego się kryzysu — serii kryzysów politycznych wywoływanych siłą autonomicznych ruchów oraz kryzysów instytucji społecznych i politycznych, które nie potrafiły w żaden sposób doprowadzić do ponownego zapośredniczenia żądań i pragnień tych ruchów. W efekcie współczesna włoska filozofia polityczna przybrała postać myśli skoncentrowanej na problemach konfliktu i kryzysu. Celem zarówno praktyki teoretycznej, jak i praktyki politycznej miało być doprowadzenie tych instytucji do kryzysu bądź diagnozowanie kryzysu, w który już popadły. Przez ukazanie możliwości ich kryzysu i/lub historycznych warunków tej możliwości demonstrowano jednocześnie polityczny, historyczny, a przez to też zależny od relacji władzy i dominacji charakter owych instytucji. Dobrym przykładem na produktywność tego paradygmatu badawczego może być pierwsza wspólna książka Hardta i Negriego (1994), która proponowała również kompleksową krytykę neoliberalnej transformacji amerykańskiego państwa w latach osiemdziesiątych (Hardt, Negri 1994, s. 216–261). Analizy kryzysu włoskiego okazały się pomocne w wypracowaniu metodologicznej perspektywy analizy rozrostu aparatu państwowego i jego przekształceń za prezydentury Reagana. Celem transformacji zarówno państwa włoskiego w latach siedemdziesią-

tych, jak i później państwa amerykańskiego było bowiem według Hardta i Negriego wyeliminowanie świata pracy jako aktora społecznego i politycznego, który byłby w stanie doprowadzić państwo i gospodarkę do kryzysu.

Carlo Vercellone podkreślał też wyjątkowy przypadek historii włoskiego państwa dobrobytu — jednego z najbardziej rozbudowanych systemów w powojennej Europie, a jednocześnie tego, który pierwszy popadł w głęboki kryzys. Vercellone, korzystając z narzędzi francuskiej szkoły regulacyjnej, traktował instytucję państwa dobrobytu przede wszystkim jako mechanizm regulujący wewnętrzne napięcia i sprzeczności kapitalistycznego modelu produkcji. Specyfika „włoskiego przypadku” polegała nie tylko na niezwykle gwałtownym wzroście produkcji przemysłowej, ale także na regulowaniu podaży siły roboczej prawie wyłącznie za sprawą migracji wewnętrznej. Większość krajów kapitalistycznych po drugiej wojnie światowej opierała rozwój swoich gospodarek na migracji — tymczasowej lub stałej — siły roboczej z innych krajów. We Włoszech jednak gwałtowny rozwój przemysłowy północy oparty był na migracji z regionów południowych. W efekcie hierarchizacja i wewnętrzne podziały w ramach siły roboczej, choć wciąż obecne we Włoszech w postaci typowego rasizmu północy wobec południa, były jednak słabsze niż w Niemczech czy we Francji. W trakcie „gorącej jesieni” klasa robotnicza, mimo wielu wewnętrznych konfliktów, była jednak jeszcze w stanie występować jako jeden podmiot wobec świata kapitału (Vercellone 1996).

Mówiąc krótko, podczas gdy w innych krajach mechanizmy regulacji fordystycznej gospodarki prowadziły do powolnego osłabiania klasy robotniczej, we Włoszech ją wzmacniały (co nie znaczy, że nie prowadziły do konfliktów w jej łonie). Przez to też kryzys finansów publicznych w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych był we Włoszech głębszy — odpowiednio do siły wystąpień robotniczych. Tym silniejsza była też odpowiedź rządu, we Włoszech do tego przeprowadzona w sojuszu z komunistami — co spowodowało, że pokłady społecznego niezadowolenia i gniewu prawie straciły jakąkolwiek możliwość artykulacji w oficjalnej sferze publicznej (nie licząc powstawania i znikania pojedynczych partii protestu, w rodzaju Partii Radykalnej). Jak w połowie lat dziewięćdziesiątych podkreślał to Paolo Virno, to, co się wydarzyło pod koniec lat siedemdziesiątych we Włoszech, nie było niczym innym niż głębokim kryzysem polityki opartej na reprezentacji (Virno 1996, s. 255). Rozpad partii komunistycznej i chadecji, a ostatecznie koniec Pierwszej Republiki miały tak naprawdę swoje korzenie, według włoskiego filozofa, właśnie w kryzysie wywołanym zderzeniem autonomicznych ruchów i polityki historycznego kompromisu.

Wydaje się, że to właśnie analiza tego kryzysu powojennych struktur politycznych w kapitalistycznych państwach dobrobytu, będącego jednocześnie źródłem neoliberalnej reakcji lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, stanowi jedno z najważniejszych osiągnięć współczesnej włoskiej filozofii politycznej w obszarze teorii politycznej i socjologii historycznej. Wypracowana w burzliwej historii autonomicznych ruchów we Włoszech perspektywa teoretyczna, która — zgodnie z Trontiańską „kopernikańską rewolucją w marksizmie” — źródeł transformacji społecznych oraz kryzysów instytucji państwowych i rynkowych nakazywała szukać w aktywności klasy robotniczej, umożliwiła analizę tej neoliberalnej kontrrewolucji — od reakcji na kryzys fiskalny w latach siedemdziesiątych aż po finansjalizację lat dziewięćdziesiątych — jako kontrrewolucji właśnie, a więc jako reakcji. Jak trafnie pisał Virno (1996, s. 240), „kontrrewolucja to literalnie rewolucja na opak” — próba przeciwstawienia się rewolucyjnym zdobyciom lub rewolucyjnym podmiotowościom już w horyzoncie otwartym przez rewolucyjne siły. Jest próbą przechwycenia zmiany, która się dokonała, by przywrócić relacje władzy i dominacji, choć już na nowym gruncie. Właśnie taki charakter miała, według Virna, kontrrewolucja we Włoszech. Przy czym ta kontrrewolucja dokonała się przede wszystkim na poziomie stosunków pracy i produkcji.

Podstawową tezę Virna jest to, że postfordystyczna transformacja włoskiej gospodarki, wraz ze strukturalnym bezrobociem, „śmięciowym” zatrudnieniem i olbrzymią niepewnością ekonomiczną dla rzesz ludności Włoch, była próbą przywrócenia relacji pracy najemnej w warunkach, które samą tę relację doprowadziły do poważnego kryzysu. Za tą tezę kryje się dużo bardziej radykalne stwierdzenie: że to autonomistyczne ruchy lat siedemdziesiątych, a zwłaszcza ruch roku 1977, zapoczątkowały we Włoszech postfordystyczną transformację i przejście do neoliberalizmu (Virno 1996, s. 242). Masowa odmowa pracy przez nowe pokolenia robotników i robotnic, studentów i studentek, pracowników i pracownic biurowych, ale także przymusowych bezrobotnych, gospodynie domowe itd., doprowadziła do głębokiego kryzysu nie tylko fordystyczny model planowania i pracy fabrycznej, ale także dostosowane do niego mechanizmy państwowej regulacji oraz reprezentacji politycznej. Ta „wielość” podmiotowości utworzyła w drugiej połowie lat siedemdziesiątych oddolnie podmiot polityczny, ale dokładnie ta sama wielość stanie się przedmiotem nowych mechanizmów zarządzania rozproszoną, zróżnicowaną siłą roboczą w postfordystycznym reżimie gospodarczym. Dokładnie te same zdolności i umiejętności, które współtworzyły specyfikę form życia produkowanych przez ruch 1977 roku — nowe modele komunikacji,

językowa kreatywność, nastawienie na rozumienie drugiej osoby, używanie czasu poza ścisłym podziałem na czas pracy i czas wolny — będą potem podstawą regulowania rynku pracy oraz stosunków pracy w nowych przedsiębiorstwach medialnych, elektronicznych, informatycznych (w tym tych, które będą współtworzyły imperium Berlusconi). Podmiotowości, które jeszcze w latach siedemdziesiątych wydawały się marginalne — jak chociażby figura pracującego studenta czy studiującego pracownika — niedługo staną się jednymi z kół zamachowych nowej gospodarki.

W tym sensie ruch 1977 roku „dał nam głos nowej kompozycji klasowej, która zaczęła się formować po kryzysie paliwowym i zwolnieniach w wielkich fabrykach, na początku procesu restrukturyzacji przemysłu” (Virno 1996, s. 242). To, co odróżniało sytuację włoską od innych, porównywalnych przekształceń strukturalnych w Wielkiej Brytanii, Niemczech czy Francji, to właśnie „skład polityczny” jej nowej kompozycji klasowej. Rozpoznawana i analizowana w innych państwach przez licznych autonomistycznych marksistów (we Francji na przykład przez André Gorza), we Włoszech wystąpiła z własnymi żądaniami i stworzonymi przez siebie formami oporu i wizjami lepszego życia. Inna wersja „elastyczności zatrudnienia” (możliwość wykonywania różnych prac w zależności od potrzeb), odmowa reżimu pracy w fabryce, pracowanie w sieciach współpracy i nastawienie na komunikację z innymi były pierwotnie politycznymi praktykami Autonomii, a nie narzuconymi formami postfordystycznego reżimu pracy (Virno 1996, s. 243).

Virno, podobnie jak wielu innych teoretyków postoperaizmu, proponuje zatem nieco inną genezę neoliberalnej kontrrewolucji. Ta ostatnia była według niego przede wszystkim reakcją — reakcją na siłę ruchu robotniczego, robotnicze żądania i robotnicze wystąpienia lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Ale neoliberalizm poszedł dalej — przechwycił pragnienia i żądania ruchów, które ostatecznie odmówiły pracy w fabryce. Żądania nauki przez całe życie, podnoszone przez ruch studencki, przekształciły się ostatecznie z potrzebę nieustannych szkoleń i kursów; żądania kontrolowania czasu życia i czasu pracy przekształciły się w elastyczne zatrudnienie i pracę przez całe życie; żądania poświęcenia się reprodukcji i dbania o wspólnotę przekształciły się w demontaż systemu świadczeń społecznych i postępującą prywatyzację usług publicznych. W optyce filozofii i teorii, która wyrosła z doświadczeń Autonomii oraz kontrrewolucji we Włoszech, neoliberalizm nie jest niczym innym niż reakcją na pokonaną rewolucję — podobnie zresztą jak w oczach Waltera Benjamina faszyzm był reakcją na pokonaną rewolucję lat dwudziestych.



## BIBLIOGRAFIA

- Agamben Giorgio, 2000, *Means Without End. Notes on Politics*, tłum. Vincenzo Binetti, Cesare Casarino, University of Minnesota Press, Minneapolis.
- Alquati Romano, 1975, *Sulla FIAT e altri scritti*, Feltrinelli, Milano.
- Berardi Franco, 2009, *Precarious Rhapsody. Semio-capitalism and the Pathologies of the Post-Alpha Generation*, Autonomedia, London.
- Bono Paula, Kemp Sandra (red.), 1991, *Italian Feminist Thought: A Reader*, Basic Blackwell, Oxford.
- Bortolotti Francesca Pieroni, 1976, *Socialismo e questione femminile in Italia 1892–1922*, Mazzotta, Milano.
- Bowring Finn, 2004, *From the Mass Worker to the Multitude: A Theoretical Contextualisation of Hardt and Negri's Empire*, „Capital & Class”, t. 28 (2), s. 101–132.
- Bracke Maud Anne, 2019, *Women and the Reinvention of the Political: Feminism in Italy, 1968–1983*, Routledge, New York.
- Campa Riccardo, 2021, *Secret Life versus Double Life: Modes of Clandestinity of Italian Terrorist Groups*, „Russian Sociological Review”, t. 20(2), s. 104–117.
- Castellano Lucio i in., 1996, *Do You Remember Revolution*, tłum. Michael Hardt, w: Michael Hardt, Paolo Virno (red.), *Radical Thought in Italy: A Potential Politics*, University of Minnesota Press, Minneapolis, s. 224–237.
- Cazzaniga Gianmario i in., 1967, *Tesi della Sapienza*, „Il Mulino” 4–5, s. 377–390.
- Clough Shepard, 1964, *The Economic History of Modern Italy*, Columbia University Press, New York.
- Cherki Eddy, Wiewiorka Michel, 1980, *Autoreduction Movements in Turin*, tłum. Elizabeth A. Bowman, w: Sylvère Lotringer, Christian Marazzi (red.), *Autonomia: Post-Political Politics*, Semiotext(e), New York, s. 72–78.
- Chisté Lucia, Del Re Alisa, Forti Edvige, 1979, *Oltre il lavoro domestico: il lavoro delle donne tra produzione e riproduzione*, Feltrinelli, Milano.
- Cunningham Patrick, 2011, „Hot Autumn”: *Italy's Factory Councils and Autonomous Workers' Assemblies, 1970s*, w: Immanuel Ness, Dario Azzellini (red.), *Ours to Master and to Own: Workers' Control from the Commune to the Present*, Haymarket Books, Chicago, s. 322–337.
- Curcio Anna, 2020, *Marxist Feminism of Rupture*, „Viewpoint Magazine”, January 14 (<https://www.viewpointmag.com/2020/01/14/marxist-feminism-of-rupture/> [19.06.2022]).
- Dalla Costa Mariarosa, James Selma, 1972, *The Power of Women and the Subversion of the Community*, Falling Wall Press, Bristol.
- Della Porta Donatella, 1996, *Movimenti collettivi e sistema politico in Italia 1960–1995*, Laterza, Roma.
- Esposito Roberto, 2012, *Living Thought: The Origins and Actuality of Italian Philosophy*, tłum. Zakiya Hanafi, Stanford University Press, Stanford.
- Fortunati Leopoldina, 1976, *La famiglia verso la ricostruzione*, w: Mariarosa Dalla Costa, Leopoldina Fortunati (red.), *Brutto ciao: direzioni di marcia delle donne negli ultimi 30 anni*, Edizioni delle donne, Roma, s. 71–147.
- Fortunati Leopoldina, 1995, *The Arcane of Reproduction: Housework, Prostitution, Labor and Capital*, tłum. Hilary Creek, Autonomedia, New York.
- Gentili Dario, 2012, *Italian Theory: dall'operaismo alla biopolitica*, Il Mulino, Bologna.

- Hardt Michael, Negri Antonio, 1994, *Labor of Dionysus: A Critique of the State-Form*, University of Minnesota Press, Minneapolis.
- Hardt Michael, Virno Paolo (red.), 1996, *Radical Thought in Italy: A Potential Politics*, University of Minnesota Press, Minneapolis.
- Katsiaficas George, 1997, *The Subversion of Politics: European Autonomous Social Movements and the Decolonization of Everyday Life*, AK Press, Chicago.
- Kowalewski Zbigniew Marcin, 2015, *Rozłam w operaizmie w świetle dynamiki włoskiego ruchu robotniczego w „czerwonym dziesięcioleciu” (1969–1980)*, „Praktyka Teoretyczna”, nr 1 (15), s. 162–214.
- Libreria delle donne di Milano, 1987, *Non credere di avere dei diritti*, Rosenberg & Sellier, Torino.
- Lumley Robert, 1991, *States of Emergency: Cultures of Revolt in Italy 1968–1977*, Verso, London.
- Negri Antonio, 1979, *Dall’operaio massa all’operaio sociale: Intervista sull’operaismo*, Multiphia edizioni, Milano.
- Panzieri Raniero, 1973, *La crisi del movimento operaio: scritti interveni lettere 1956–1960*, Lampugnani Nigri, Milano.
- Ratajczak Mikołaj, 2020, *Forma życia i dobro wspólne. Geneza i aktualność współczesnej włoskiej filozofii politycznej*, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa.
- Righi Andrea, 2011, *Biopolitics and Social Change in Italy: From Gramsci to Pasolini to Negri*, Palgrave Macmillan, New York.
- Salvini Guido, 1998, *Sentenza — Ordinanza N. 9/92 R.G.P.M. nel Procedimento penale nei confronti di Giancarlo Rognoni ed altri*, Tribunale Civile e Penale di Milano — Ufficio Istruzione, sez. 20, February 3rd, s. 1–465.
- Tronti Mario, 1962, *La fabbrica e la società*, „Quaderni rossi”, nr 2, s. 1–31.
- Tronti Mario, 2016, *Lenin w Anglii*, tłum. Mikołaj Ratajczak, „Praktyka Teoretyczna”, nr 2 (20), s. 183–193.
- Vercellone Carlo, 1996, *The Anomaly and Exemplariness of the Italian Welfare State*, tłum. Michael Hardt, w: Michael Hardt, Paolo Virno (red.), *Radical Thought in Italy: A Potential Politics*, University of Minnesota Press, Minneapolis, s. 80–96.
- Virno Paolo, 1992, *Quelques notes à propos du „general intellect”*, tłum. Gisèle Donnard, „Futur Antérieur”, t. 10, s. 45–53.
- Virno Paolo, 1996, *Do You Remember Counterrevolution?*, tłum. Michael Hardt, w: Michael Hardt, Paolo Virno (red.), *Radical Thought in Italy: A Potential Politics*, University of Minnesota Press, Minneapolis, s. 240–259.
- Virno Paolo, 2015, *When the Word Becomes Flesh. Language and Human Nature*, tłum. Giuseppina Mecchia, Semiotext(e), Los Angeles.
- Wright Steve, 2002, *Storming Heaven: Class Composition and Struggle in Italian Autonomist Marxism*, Pluto Press, London.

THE ITALIAN LABORATORY AND SOURCES  
OF NEOLIBERAL COUNTERREVOLUTION:  
RADICAL ITALIAN POLITICAL PHILOSOPHY OF THE “YEARS OF LEAD”

Mikołaj Ratajczak  
(Institute of Philosophy and Sociology PAS)

Abstract

The article focuses on the history of autonomous social movements in post-war Italy, whose activity was to a large extent contemporaneous with the infamous “years of lead”. In chronological sequence, the article moves from the birth of operaismo and the autonomous workers’ movement through the beginnings of the students’ movement and operaist feminism, and finishes with the history of the radical autonomous movements of the 1970s. This history is reconstructed from the perspective of contemporary Italian political philosophy, which developed mostly on the basis of concepts and ideas produced earlier by the autonomous movements and on their experiences. This perspective, which treats the subjective practices of resistance as the starting point of any theoretical analysis, makes it possible to look at the history of reaction to the autonomous social movements and their brutal suppression as the roots of the neoliberal counterrevolution of the 1980s and 1990s.

*key words:* Italian Theory, neoliberalism, years of lead, operaismo, autonomous social movements, counterrevolution

*słowa kluczowe:* Italian Theory, neoliberalizm, lata ołowiu, operaizm, ruchy autonomiczne, kontrrewolucja